

**Sygn. akt X GC 260/12**

1)

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 stycznia 2013 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy**

**w składzie**

Przewodniczący **SSO Małgorzata Korfanty**

Protokolant **Sonia Wiktor**

po rozpoznaniu w dniu **30 stycznia 2013 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Ł. M.**

przeciwko : **(...) Sportowej Spółce Akcyjnej w Z.**

**o zapłatę**

zasądza od pozwanego (...) Sportowej Spółki Akcyjnej w Z. na rzecz powoda Ł. M. kwotę 161.040,00zł (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy czterdzieści złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami dla kwot:

- 26.840,00zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset czterdzieści złotych 00/100) od dnia 10 września 2010 r.;

- 26.840,00zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset czterdzieści złotych 00/100) od dnia 9 października 2010 r.;

- 26.840,00zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset czterdzieści złotych 00/100) od dnia 10 listopada 2010 r.;

- 26.840,00zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset czterdzieści złotych 00/100) od dnia 10 grudnia 2010 r.;

- 26.840,00zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset czterdzieści złotych 00/100) od dnia 10 stycznia 2011 r.;

- 26.840,00zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset czterdzieści złotych 00/100) od dnia 10 lutego 2011 r.

oraz kwotę 11.669,00zł (jedenastęście tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia

Sygn. akt X GC 260/12

## UZASADNIENIE

Powód Ł. M. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Sportowej Spółce Akcyjnej w Z. domagał się zapłaty na swoją rzecz kwoty 161.040 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony zawarły w dniu 31 maja 2010 r. kontrakt menadżerski na podstawie którego powód zobowiązał się do bieżącego zarządzania spółką oraz do doprowadzenia do wzrostu wartości jej

przedsiębiorstwa. W zamian za to strony ustaliły, że przysługujące powodowi wynagrodzenie będzie wynosiło 20.000 zł netto miesięcznie. Dodatkowo powodowi przysługiwał miesięczny ryczałt na koszty transportu w wysokości 2.000 zł. Pozwany zapłacił powodowi jedynie za trzy pierwsze faktury. Od września 2010 r. pozwany nie reguluje należności. Pozwany przyznał przy tym istnienie po jego stronie obowiązku zapłaty należności za świadczenie przez powoda usług menadżerskich przesyłając powodowi w dniu 16 maja 2011 r. informację o zaległościach z tytułu dostawy usług na kwotę 225.302 zł.

W wyniku późniejszej spłaty części należności do uregulowania pozostała kwota dochodzona pozwem.

Dnia 7 sierpnia 2012 r. tut. Sąd wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (k. 58-59)

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż załączone faktury nie mogą stanowić podstawy roszczeń powoda, albowiem wskazana w nich nazwa świadczonej usługi jest sprzeczna z przedmiotem kontaktu menadżerskiego.

§1 umowy stanowił, iż przedmiotem umowy było doprowadzenie do sprawnego, efektywnego, długofalowego i strategicznego a także bieżącego sprawowania zarządu spółki oraz do wzrostu wartości przedsiębiorstwa i jego zadaniem było zarządzanie, a nie usługiwanie poprzez doradztwo. Pozwany zakwestionował również uznanie długu wynikającego z wszystkich powołanych przez powoda faktur VAT, albowiem przedmiotowe pismo nie widnieje w jakimkolwiek rejestrze pism wychodzących prowadzonym przez pozwanego, a nadto M. W., która je podpisała nie była osobą upoważnioną do reprezentacji pozwanego.

Dalej, w ocenie pozwanego skoro w okresie od września 2010 roku do dnia 7 kwietnia 2011 roku, Ł. M. pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanego, to zatwierdzał przelewy wynagrodzeń w spółce, dlatego powód powinien sam sobie wypłacić należne wynagrodzenie. Roszczenie nie jest zasadne także dlatego, że Ł. M. zrzekł się przysługującego mu wynagrodzenia.

Pozwany podważał także rzetelność i prawidłowość wykonywania usług zarządzania przez powoda w ramach łączącego go z pozwanym kontraktu menadżerskiego, stawiając zarzut działania na szkodę Spółki poprzez działanie nastawione na promowanie swojej osoby i swojego wizerunku czy udzielanie kontrowersyjnych wywiadów. Pozwany podniósł także, iż sytuacja finansowa spółki uległa znacznemu pogorszeniu za czasu zarządzania spółką przez powoda.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał w szczególności, iż na fakturach VAT wystawionych przez powoda nie ma mowy o „usługach doradczych” ale o „usługach doradczych w zakresie zarządzania”, a więc w jego rozumieniu usługach świadczonych w ramach kontraktu menadżerskiego. Powód podkreślił przy tym, że do czasu złożenia pozwu, pozwany nie kwestionował faktur którymi został obciążony przez powoda. Nigdy nie była również kwestionowana zasadność wynagrodzenia należnego powodowi ani również prawidłowość wystawionych faktur VAT. Nie dokonano tego również po odwołaniu powoda z zarządu spółki.

Powód zaprzeczył również jakoby zrzekł się roszczeń wobec spółki i pełnił funkcję prezesa zarządu nieodpłatnie. Wskazywał na zasady logiki, iż jeżeli pełniłby on swoją funkcję nieodpłatnie, to nie mógłby się tym samym zrzec się, w związku z faktycznym brakiem wynagrodzenia. Oświadczenie o zrzeczeniu się zaległych świadczeń, w rozumieniu powoda, powinno nastąpić w przypisanej formie tj. formie pisemnej. Dodatkowo powód wyjaśnił, iż nie wypłacał sobie należnego wynagrodzenia, ponieważ byłoby to zachowanie niewłaściwie w sytuacji, gdy klub nie reguluje terminowo zobowiązań na rzecz swoich pracowników i kontrahentów. Takie działania jednak nie świadczyły, iż powód w ten sposób miał się zrzec wynagrodzenia.

**Sąd ustalił, co następuje:**

Dnia 31 maja 2010 r. powód Ł. M. oraz pozwany (...) Sportowa Spółka Akcyjna w Z. zawarli kontrakt menadżerski na podstawie którego powód przejął obowiązek sprawowania udziału w zarządzaniu operacyjnym i strategicznym przez prowadzenie interesów spółki w pełnym zakresie.

Celem zawartej umowy było doprowadzenie do sprawnego, efektywnego, długofalowego i strategicznego także bieżącego sprawowania zarządu pozwanej spółki, a także doprowadzenie do wzrostu przedsiębiorstwa tejże spółki.

Powodowi przysługiwało wynagrodzenie miesięczne w formie ryczałtowej w wysokości 20.000 zł netto powiększone o podatek VAT

w obowiązującej stawce. Dodatkowo powodowi przysługiwał miesięczny ryczałt na koszty transportu w wysokości 2.000 zł.

Ustalone wynagrodzenie miało być płatne w terminie 14 dni od dnia otrzymania faktury VAT przez spółkę. Strony zgodnie przyjęły, że usługi będą rozliczane w miesięcznych okresach rozliczeniowych.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Celem realizacji powyższej umowy powód został powołany przez radę nadzorczą pozwanej spółki na stanowisko prezesa zarządu tejże spółki.

(dowód: kontrakt menadżerski k. 30-40, zeznania świadka T. M. (1) czas nagrania 00:12:20 – 00:23:12 protokołu z rozprawy z dnia

12 grudnia 2012 r., zeznania powoda Ł. M. czas nagrania 00:18:23 – 00:50:22 protokołu z rozprawy z dnia 12 grudnia 2012 r.)

Pozwany zapłacił powodowi wynagrodzenie jedynie za trzy pierwsze miesiące.

Od września 2010 r. pozwany zaprzestał regulowania należności na rzecz powoda pomimo upływu terminów płatności.

W piśmie z dnia 16 maja 2011 r. pozwany poinformował powoda, że na dzień 16 maja 2011 r. zalega wobec powoda z tytułu usług zarządzania kwotą 225.302 zł.

Pozwany uregulował następnie na rzecz powoda część zaległych należności z tytułu faktur VAT o nr (...).

Nieuregulowane przez pozwanego pozostały faktury VAT o numerach: (...) każda wystawiona na kwotę 26.840 zł oraz faktura VAT nr (...) wystawiona na kwotę 27.060 zł, z której do zapłaty pozostała kwota 26.840 zł. Łącznie nieuregulowane należności wyniosły 161.040 zł.

W trakcie realizacji kontraktu nikt ze strony pozwanej nie kwestionował zasadności wystawianych przez powoda faktury, ich wysokości, jak też prawidłowości ich wystawiania. Nie kwestionowano także sposobu wykonywania obowiązków przez powoda.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 16 maja 2011 r. k. 21, potwierdzenia dokonania operacji bankowych k. 26-28, faktury VAT k. 15-20, wywiad k. 72-75, zeznania świadka T. M. (1) czas nagrania 00:12:20 – 00:23:12 protokołu z rozprawy z dnia 12 grudnia 2012 r., zeznania powoda Ł. M. czas nagrania 00:18:23 – 00:50:22 protokołu z rozprawy z dnia 12 grudnia 2012 r.)

Powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu w dniu 7 kwietnia 2011 r., zaś w dniu 11 kwietnia 2011 r. strony rozwiązały za porozumieniem łączący je kontrakt menadżerski.

(dowód: porozumienie k. 131-132, zeznania powoda Ł. M. czas nagrania 00:18:23 – 00:50:22 protokołu z rozprawy z dnia 12 grudnia 2012 r.)

Powód wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonych pozwem należności.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 29 września 2011 r. k. 22-23, wezwanie do zapłaty z dnia 13 sierpnia 2011 r. k. 24-25, pismo pozwanego z dnia 3 października 2011 r. k. 29, zeznania powoda Ł. M. czas nagrania 00:18:23 – 00:50:22 protokołu z rozprawy z dnia 12 grudnia 2012 r.)

Powyższe ustalenia faktyczne poczyniono na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, zeznaniach świadka T. M. (1) oraz powoda Ł. M., którym Sąd dał wiarę.

Sąd pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej z uwagi na niestawiennictwo członków zarządu pozwanej spółki na terminie rozprawy w dniu 23 stycznia 2013 r., na który to termin członkowie zarządu zostali wezwani do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadka T. M. (2), będącego członkiem zarządu pozwanego w czasie kiedy funkcję prezesa zarządu pełnił powód, uznając powyższych dowód za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z uwagi na rodzaj stosunku prawnego łączącego tegoż świadka z pozwanym, a także zarzut jaki jest formułowany przez pozwanego w postaci zrzeczenia się przez powoda wynagrodzenia. Sąd miał bowiem na uwadze, że drugi członek zarządu nie jest legitymowany do odbioru oświadczeń woli w postaci ewentualnego zrzeczenia się roszczenia z tytułu wynagrodzenia za świadczone usługi przez powoda, jako prezesa zarządu. Zgodnie bowiem z treścią art. 379 § 1 ksh w umowie między spółką a członkiem zarządu, jak również w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia.

Niezależnie od powyższego dowód z zeznań świadka T. młynarczyka uznać należało za spóźniony. Sąd miał bowiem na uwadze, że zgodnie z treścią art. 207 § 6 kpc Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występuje inne wyjątkowe okoliczności.

W rozpoznawanej sprawie istotnym jest zaś, że wnioskowany przez pozwanego świadek miał zeznawać w szczególności na okoliczność bezzasadności żądania odsetek przez powoda wobec podnoszonego przez pozwanego zarzutu zrzeczenia się przez powoda roszczenia z tytułu wynagrodzenia. Jednakże zarzut zrzeczenia się wynagrodzenia pozwany podnosił już w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Nie było natomiast żadnych przeszkód, aby powyższy wniosek zgłosić już w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Istotnym jest przy tym, że powód w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty nie podnosił żadnych nowych okoliczności w sprawie, które uzasadniałyby zgłoszenie tegoż dowodu dopiero na późniejszym etapie postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód roszczenie swoje wywodził z tytułu przysługującego mu wynagrodzenia w oparciu o łączący strony kontrakt menadżerski.

Stosownie do zasady wynikającej z art. 6 kc obowiązek udowodnienia zawarcia umowy, jak i wysokości zobowiązania pozwanego spoczywał na powodzie. Zgodnie bowiem z regułą zawartą w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa zatem reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodzenia oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla

rozstrzygnięcia sprawy. Zasada ta ze swej istoty została powtórzona w art. 232 zdanie 1 k.p.c. Przepisy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wskazują także, iż to na stronach ciąży obowiązek wykazania swoich twierdzeń. Rola Sądu zaś w zakresie dowodzenia sprowadza się jedynie do oceny złożonego przez strony materiału dowodowego, o ile jest on dopuszczalny i zawnioskowany w należyтым terminie, nie zaś do wyjaśniania czegokolwiek z urzędu, zarządzania w tym zakresie dochodzeń, czy też sugerowania stronom odpowiednich działań.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd nie miał wątpliwości, że umowa zatytułowana „kontrakt menadżerski” wiązała strony w zakresie wynikającym z jej treści. Wskazana umowa zawierała w swoich postanowieniach szczegółowe zapisy dotyczące: celu umowy, obowiązków powierzonych zarządzającemu, wymagań staranności, pełnienia obowiązków, a nadto regulowała kwestie wynagrodzenia.

Sąd nie dopatrył się okoliczności, które pozwoliłyby na poczynienie ustaleń, z których wynikałoby, iż powód wywiązywał się z nałożonych na niego obowiązków w sposób nieprawidłowy, nienależyty, czy też nie wykonywałby ich w ogóle.

Powyższych okoliczności nie wykazały w szczególności zeznania świadka T. M. (1), który nie potrafił wyjaśnić na czym miałyby polegać nienależyte lub niestaranne wykonywanie obowiązków przez powoda, albowiem świadek nie znał zakresu jego obowiązków.

Natomiast oświadczenie, które sformułowane jest na portalu internetowym przez przewodniczącego rady nadzorczej pozwanego M. M. nie stanowi o stanowisku pozwanej spółki w zakresie nienależytego wykonywania obowiązków przez powoda. Pozwany nie wykazał bowiem, aby w czasie kiedy strony wiązały kontrakt menadżerski zgłaszał jakiegokolwiek okoliczności, które wskazywałyby na to, że kontrakt ten wykonywany jest przez powoda w sposób niezgodny z obowiązującą stroną umową. Pozwany nie wykazał w tym, aby wzywał powoda do zmiany sposobu wykonywania umowy, aby żądał wykazania dokumentami zakresu wykonywanych prac, czy też aby żądał obniżenia wynagrodzenia.

Celem zawartej umowy było natomiast, co też podkreślał powód, ogólne zaangażowanie się powoda w kwestie reprezentacji spółki, poprawy jej wizerunku i sytuacji finansowej.

Co zaś istotne, pozwany nie wykazał za pomocą żadnego środka dowodowego, aby umowa ta została skutecznie wypowiedziana bądź zmieniona w przepisanej w formie w okresie, za który powód żąda wynagrodzenia.

Następnie podkreślenia wymaga, że pozwany w toku obowiązywania umowy nie kwestionował zarówno zasadności wystawianych przez powoda faktur tytułem wynagrodzenia, wysokości tegoż wynagrodzenia, jak również samej prawidłowości wystawiania spornych faktur.

Natomiast aktualnie podstawowym zarzutem podnoszonym przez stronę pozwaną był zarzut zrzeczenia się przez powoda roszczenia z tytułu spornego wynagrodzenia.

Jednakże na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie dopatrył się okoliczności, które pozwoliłyby na poczynienie takich ustaleń. W szczególności na poczynienie takich ustaleń w sposób niebudzący wątpliwości nie pozwalały zeznania świadka T. M. (1), który nie potrafił w sposób jednoznaczny wskazać w jakich to sytuacjach i okolicznościach powód zrzekł się wynagrodzenia.

Natomiast jak już wyżej wskazano Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadka T. M. (2), będącego członkiem zarządu pozwanego w czasie kiedy funkcję prezesa zarządu pełnił powód, uznając powyższych dowód za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z uwagi na rodzaj stosunku prawnego łączącego tegoż świadka z pozwanym, a także zarzut jaki jest sformułowany przez pozwanego

w postaci zrzeczenia się przez powoda wynagrodzenia. Jak już wcześniej wyjaśniono Sąd miał na uwadze, że drugi członek zarządu nie jest legitymowany do odbioru oświadczeń woli w postaci ewentualnego zrzeczenia się roszczenia z tytułu wynagrodzenia za świadczone usługi przez powoda, jako prezesa zarządu. Zgodnie bowiem z treścią art. 379 § 1 ksh w umowie między spółką a członkiem zarządu, jak również w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia.

Niezależnie od powyższego dowód z zeznań świadka T. M. (2) uznać należało za spóźniony, ze względów wyżej opisanych. Ponowne przytaczanie tych argumentów jest zbędne i niecelowe.

Powód zaś kategorycznie zaprzeczył aby zrzekał się przysługującego mu wynagrodzenia wyjaśniając, iż nie wypłacał sobie należnego wynagrodzenia, ponieważ byłoby to zachowanie niewłaściwie w sytuacji, gdy klub nie reguluje terminowo zobowiązań na rzecz swoich pracowników i kontrahentów, jednakże takie działania nie świadczyły, iż powód w ten sposób miał się zrzec wynagrodzenia.

Mając całokształt powyższych okoliczności na uwadze Sąd, na podstawie art. 353<sup>1</sup> kc, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę łączną 161.040 zł, na którą składały się kwoty po 26.840 zł z tytułu faktur VAT o numerach: (...).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc zasądzając je zgodnie z żądaniem powoda od dnia następnego po upływie terminu płatności faktur VAT.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.669 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą złożyła się opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 8.052, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, stosownie do § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).